



Sygn. akt III UK 109/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M.K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...]. do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 6 czerwca 2016 r. odmówił M.K. prawa do emerytury, gdyż ubezpieczony nie przedstawił świadectwa o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach w Spółdzielni Usług Rolniczych w B. od dnia 1 kwietnia 1974 r. do dnia 30 listopada 1991 r.

Jednocześnie organ rentowy ustalił, że na dzień 1 stycznia 1999 r. M.K. posiada 25 lat stażu ubezpieczeniowego, w tym 23 lata 4 miesiące 16 dni okresów składkowych, 3 miesiące 19 dni okresów nieskładkowych, 2 lata 1 miesiąc 9 dni okresów uzupełniających.

W odwołaniu od tej decyzji oraz we wniosku o przyznanie emerytury M.K. wskazał, że od dnia 1 kwietnia 1974 r. do dnia 29 listopada 1991 r. pracował w Spółdzielni Usług Rolniczych w B. na stanowisku traktorzysty (kierowcy ciągnikowego), co potwierdza świadectwo pracy.

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 27 marca 2017 r., VIII U [...], zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił M.K. prawo do emerytury od dnia 13 maja 2016 r.

Sąd ustalił, iż M.K., urodzony 21 lutego 1956 r., wnioskiem zgłoszonym w dniu 13 maja 2016 r. domagał się przyznania emerytury.

Organ rentowy uwzględnił wnioskodawcy do prawa do emerytury łącznie 25 lat okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających przypadających do dnia 1 stycznia 1999 r. Wnioskodawca nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

M.K. od dnia 1 kwietnia 1974 r. do dnia 29 listopada 1991 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy, na podstawie umowy o pracę w Spółdzielni Usług Rolniczych w B. na stanowisku kierowcy ciągnikowego. Wnioskodawca od marca do października każdego roku wykonywał stale mu przydzielonym ciągnikiem rolniczym usługi na rzecz rolników. Do ciągnika wnioskodawca miał doczepione urządzenia specjalistyczne. Ubezpieczony obsługując ciągnik pracował też przy opryskach, obsługiwał również kombajny zbożowe. Po zakończeniu prac polowych ubezpieczony przez krótki okres zajmował się konserwacją swojego ciągnika i urządzeń specjalistycznych. W okresie zimowym wnioskodawca w zależności od potrzeb miejscowej ludności trudnił się transportem wapna, materiałów budowlanych i innych materiałów wykorzystywanych do produkcji rolnej przy użyciu ciągnika rolniczego i przyczepy. Prace transportowe w sensie ścisłym wykonywał zimą, bowiem w sezonie letnim do głównych obowiązków należało wykonywanie usług rolniczych. Od listopada do lutego każdego roku wnioskodawca zajmował się odśnieżaniem dróg i posypywaniem ich solą oraz konserwacją sprzętu rolniczego będącego w Spółdzielni Usług Rolniczych w B..

Powołując treść art. 184 ust. 1 i 2, art. 32 ust. 2 i ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., poz. 748) oraz § 2 ust. 1, § 3, § 4 ust. 1, § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43) Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca spełnił wszystkie przesłanki do uzyskania emerytury w niższym wieku emerytalnym.

W przekonaniu Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że od dnia 1 kwietnia 1974 r. do dnia 29 listopada 1991 r. w Spółdzielni Usług Rolniczych w B., łącznie 17 lat, 7 miesięcy i 29 dni, M.K. w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał „Prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych”, wymienione w wykazie A, dziale VIII „W transporcie i łączności”, pod pozycją 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd zaznaczył, że w uchwale nr 24 Zarządu Krajowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych z dnia 14 czerwca 1983 r. w sprawie wykonywania prac w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych Kółek Rolniczych (Informator KZRKiOR z 1983 r., nr 6, poz. 18) w wykazie A w dziale VIII, w pozycji 3, w pkt. 1 figuruje stanowisko kierowcy ciągnika.

Sąd wskazał na orzecznictwo, w którym przyjmuje się, że umieszczenie stanowiska traktorzysty w dziale VIII w transporcie łączności, wiąże szkodliwość tej pracy nie tylko z faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz ich prowadzenia przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych związanych z uczestniczeniem takich pojazdów w ruchu publicznym. M.K. posługiwał się w swojej pracy ciągnikiem siodłowym, lecz jego działalność była ściśle podporządkowana celom związanym z rolnictwem.

W ocenie Sądu należałoby uznać, że stopień szkodliwości lub uciążliwości pracy wnioskodawcy jako kierowcy traktora w Spółdzielni Usług Rolniczych (w rolnictwie) nie wykazuje żadnych istotnych różnic w stosunku do pracy kierowcy ciągnika w transporcie, rozumianym słownikowo jako zespół czynności związanych

z przemieszczaniem osób i dóbr materialnych przy użyciu odpowiednich środków. Sąd podkreślił, że o porównywalnej szkodliwości prac wykonywanych ciągnikiem, a nawet większej przy pracach polowych, świadczy wysokość wynagrodzenia, które było wyższe przy pracach polowych niż w transporcie, jak wynika ze świadectwa pracy.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił M.K. prawo do emerytury, w oparciu o przepis art. 184 ustawy o rentach i emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, od dnia 13 maja 2016 r., to jest od dnia złożenia wniosku o emeryturę.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 13 grudnia 2017 r., III AUa [...], oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. od ww. wyroku Sądu Okręgowego i zasądził od organu rentowego na rzecz M.K. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji wskazał, iż faktem jest, że kółka rolnicze nie należą *sensu stricte* do sektora transportowego gospodarki, ale pod poz. 3 działu VIII tego wykazu cytowanego rozporządzenia, poza pracą kierowców ciągników, wymienione zostały również prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Kombajny czy pojazdy gąsienicowe nie służą do transportu po drogach towarów, przedmiotów, produktów, natomiast zawarta w przepisach regulujących zasady ruchu drogowego definicja ciągnika – pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, lub ogrodniczych i może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych - wskazuje na jego podstawowe przeznaczenie wyłącznie do wykonywania prac rolniczych, a jedynie wyjątkowo pracy w transporcie (po odpowiednim przystosowaniu). Obecna definicja określa ciągnik rolniczy jako pojazd silnikowy, którego konstrukcja umożliwia rozwijanie prędkości nie mniejszej niż 6 km/h, skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych. Nie ulega wątpliwości, że kombajny i ciągniki rolnicze są maszynami rolniczymi służącymi do prac polowych. Prawodawca wymieniając te pojazdy i pracę kierowców w dziale transportu nie miał zatem zamiaru wyłączenia pracy operatorów tego sprzętu, ograniczając wyłącznie do pracy transportowej pracę w warunkach szczególnych.

Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego należy przyjąć, że ustawodawca regulując ten rodzaj pracy w dziale VIII pod pozycją 3 wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wziął pod uwagę to, że pracą w szczególnych warunkach jest też praca kierowcy ciągnika rolniczego, kombajnu i kierowcy pojazdu gąsienicowego, które są typowymi, klasycznymi pracami w rolnictwie. Zestawienie tych trzech rodzajów prac (kierowca ciągnika, kombajnu i pojazdu gąsienicowego) łącznie pod poz. 3 działu VIII - w transporcie spowodowane było uznaniem tych prac za prace w warunkach szczególnych właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie w transporcie - w ruchu publicznym. Ustawodawca wziął pod uwagę to, że praca kierowcy ciągnika w polu (a więc w rolnictwie), który może i w istocie wykonuje te same lub zbliżone przedmiotowo czynności co kierowca kombajnu czy kierowca pojazdu gąsienicowego, jest też pracą w szczególnych warunkach. Charakter pracy kierowcy ciągnika rolniczego przystosowanego do transportu i wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe za pomocą ciągnika i współpracujących z nim maszyn i urządzeń rolniczych jest tożsamy. Dlatego też nie ma znaczenia, że prace kierowców ciągników i kombajnu ujęte zostały w dziale VIII rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. - w transporcie.

Mając na uwadze treść § 19 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. i unormowanie poprzedzających go rozporządzeń, praca wnioskodawcy na stanowisku kierowcy ciągnika, jako kwalifikowania do I kategorii zatrudnienia, stanowiła wykonywaną w szczególnych warunkach, uprawniającą do obniżenia wieku emerytalnego. Taką pracę wnioskodawca wykonywał, zdaniem Sądu Apelacyjnego, ponad 15 lat. Ubezpieczony spełnił zatem wszystkie przesłanki do uzyskania emerytury w niższym wieku emerytalnym określone w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości, opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383) oraz

§ 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43) w związku z wykazem A dział VIII pkt 3 zawartym w załączniku do wyżej wymienionego rozporządzenia przez ich błędną wykładnię i uznanie, iż praca kierowcy ciągnika rolniczego zatrudnionego przy pracach polowych w zakładzie pracy branży rolniczej jest pracą w warunkach szczególnych, wymienioną w wykazie A, stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia w Dziale VIII dotyczącym transportu i łączności, a w konsekwencji przyjęcie, że ubezpieczony w spornym okresie przypadającym od 1 kwietnia 1974 r. do 29 listopada 1991 r. w Spółdzielni Usług Rolniczych w B. wykonywał prace w warunkach szczególnych, co skutkowało uznaniem, że legitymuje się on ponad piętnastoletnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze i w konsekwencji nieuprawnionym przyznaniem emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o:

1. uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona - uchylenie zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania ubezpieczonego;

2. rozstrzygnięcie o kosztach procesu i zasądzenie na rzecz ZUS kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych;

3. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarżący podniósł, iż dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie, czy w ramach rolniczych prac polowych. W tym zakresie trzy kwestie jawią się jako szczególnie istotne. Po pierwsze, przyjmując branżowo-stanowiskowy charakter prac w szczególnych warunkach, w ocenie skarżącego należy wskazać, że prace traktorzysty nie zostały wymienione ani w dziale X "w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym", ani w dziale XIV "prace różne". Wnioskodawca wykonywał natomiast prace typowe dla branży rolniczej i

przemysłu rolno-spożywczego. Po drugie, o zakwalifikowaniu pracy kierowcy ciągnika "w transporcie i łączności" jako pracy w szczególnych warunkach zdecydował nie sam fakt kierowania ciągnikiem, lecz fakt kierowania wyżej wymienionym pojazdem w ruchu publicznym. Kierowanie pojazdami typu: ciągnik, kombajn (o dużych gabarytach) w ruchu publicznym wymaga bowiem szczególnych zdolności psychofizycznych i stanowi szczególne obciążenie dla pracownika. Obciążenie takie nie występuje natomiast w przypadku prac polowych. Obciążenie to wiąże się przede wszystkim z koniecznością zachowania zasad i reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym przy udziale wielu uczestników tego ruchu. Sytuacja taka nie ma miejsca w przypadku prac polowych. Prace polowe polegające na koszeniu, orce czy opryskach, nie stanowią prac transportowych zarówno w znaczeniu prawnym, jak i potocznym. Po trzecie, przyjmując nawet, że w pewnym zakresie w niektórych okresach w trakcie roku kalendarzowego, wnioskodawca w ramach swoich obowiązków wykonywał także prace transportowe, przewożąc ciągnikiem towary, należy wskazać, że w odniesieniu do tych prac niespełniony jest wymóg, o którym mowa w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, dotyczący stałego (codziennego, zwykłego) charakteru takiej pracy i pełnoetatowego zatrudnienia przy takich pracach. W świetle powyższego, dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia wskazanych w skardze przepisów jest w ocenie organu rentowego nieprawidłowa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie jednolicie przyjmuje, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma

istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości i przypisanie ich do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem przepisów rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości psychofizycznej dla zdrowia ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości lub uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest ona wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu (gospodarki). Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za

naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę. Z ustanowionej na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady wynika bowiem nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej. Zasady sprawiedliwości wymagają przy tym, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w adekwatnej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 8 listopada 2017 r., III UK 210/16, LEX nr 2428257; z dnia 18 kwietnia 2018 r., III UK 63/17, LEX nr 2555729; z dnia 12 marca 2019 r., III UK 100/18, LEX nr 2647194).

Dodatkowo należy podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwała się jednolite stanowisko, że praca kierowcy ciągnika w transporcie (wykaz A, dział VIII poz. 3) i praca traktorzysty w rolnictwie, to nie są tożsame zatrudnienia w aspekcie możliwości jednakowej ich kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 131/15, LEX nr 2057631; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15, LEX nr 2177089; z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252207; z dnia 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z dnia 25 kwietnia 2017 r., II UK 177/16, LEX nr 2306373; z dnia 17 maja 2017 r., III UK 122/16, LEX nr 2321922; z dnia 29 czerwca 2017 r., III UK 166/16, LEX nr 2349406; z dnia 29 czerwca 2017 r., III UK 169/16, LEX nr 233231; z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16, LEX nr 2390696; z dnia 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z dnia 18 stycznia 2018 r., I UK 522/16, LEX nr 2483355; z dnia 7 marca 2018 r., I UK 15/17, LEX nr 2488091; z dnia 18

kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694; z dnia 12 marca 2019 r., III UK 100/18, LEX nr 2647194).

Jak zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2018 r., II UK 409/17 (LEX nr 2607270), umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w dziale VIII – „w transporcie i łączności” łączy szkodliwość tej pracy nie z samym faktem prowadzenia takiego pojazdu, lecz z faktem jego prowadzenia przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych, których nie ma - jak uznał ustawodawca - przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe i przemieszczanie się po polnych drogach. Uwzględnienie w wykazie A, dziale VIII pod poz. 3 prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek innych zadaniach (rodzaju pracy) niż zadania transportowe, które byłyby tożsame z zadaniami branży transportowej. Prace uznane za wykonywane w szczególnych warunkach bez względu na miejsce ich wykonywania i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca traktorzysty jest zawsze pracą „w transporcie”, także wówczas, gdy wykonuje on przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe (np. sieje, orze, nawozi, spulchnia glebę, wykonuje opryski, sieje nawozy, rozrzuca obornik itp.). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16 (niepublikowany) stwierdził, że pracą w szczególnych warunkach jest praca kierowcy ciągnika, a nie praca traktorzysty. Takie połączenie różnych stanowisk, czyli kierowcy ciągnika i traktorzysty nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywany także traktorem). Ciągniki z wykazu A, dział VIII, poz. 3, to nie są zasadniczo ciągniki rolnicze. Nie każdy ciągnik w transporcie to traktor. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, bo kombajny rolnicze to nie są pojazdy służące do transportu towarów ani do przewozu ludzi. Natomiast traktor (ciągnik rolniczy) może służyć do transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicze przeznaczenie. Zgodnie z ustawą z dnia 1 lutego 1983 r. - Prawo o ruchu drogowym ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do

używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, ziemnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Konstrukcja ciągnika rolniczego uwzględniała więc prace z maszynami do prac rolnych i to była jego zasadnicza funkcja. Traktorzysta pracował w polu lub w obrębie gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy nie był więc przeznaczony do dalszych wyjazdów i do transportu. Używano do tego w pierwszej kolejności właściwych samochodów, bo te były sprawniejsze komunikacyjnie (transportowo) i nie były tak wolne jak ciągniki rolnicze. Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2019 r., III UK 100/18, LEX nr 2647194).

O ile więc można się zgodzić ze stanowiskiem, że prace transportowe za pomocą ciągnika rolniczego (traktora) można zaliczyć do wykonywanej w transporcie pracy w warunkach szczególnych - pod warunkiem, że były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy i polegały na przemieszczaniu pojazdu na drogach publicznych - a zatem do pracy objętej działem VIII, poz. 3 wykazu A (mimo że nie były wykonywane w przedsiębiorstwie transportowym), o tyle nie ma podstaw do potraktowania prac polowych jako prac w transporcie. W związku z powyższym, konieczne jest oddzielenie prac polowych od pracy typowo transportowej (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 12 marca 2019 r., III UK 100/18, LEX nr 2647194).

W konsekwencji, ponieważ wnioskodawca w spornym okresie (od 1 kwietnia 1974 r. do 29 listopada 1991 r.) - poza okresem zimowym (4 miesiące w roku) – wykonywał typowe prace polowe (8 miesięcy w roku), to po odjęciu tego okresu, pozostały okres pracy nie daje wyniku 15 lat. Dlatego za słuszny należy uznać przedstawiony przez organ rentowy w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383) oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43) w

związku z wykazem A dział VIII pkt 3 zawartym w załączniku do wyżej wymienionego rozporządzenia przez ich błędną wykładnię i uznanie, iż praca kierowcy ciągnika rolniczego zatrudnionego przy pracach polowych w zakładzie pracy branży rolniczej jest pracą w warunkach szczególnych, wymienioną w wykazie A, stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia w Dziale VIII dotyczącym transportu i łączności, a w konsekwencji przyjęcie, że ubezpieczony w spornym okresie przypadającym od 1 kwietnia 1974 r. do 29 listopada 1991 r. w Spółdzielni Usług Rolniczych w B. wykonywał prace w warunkach szczególnych, co skutkowało uznaniem, że legitymuje się on ponad piętnastoletnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze i w konsekwencji nieuprawnionym przyznaniem emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Mając na względzie powyższe, orzeczono jak w sentencji.